

Wielokrotnie i rażąco narusza zasady etyki zawodu adwokata.

Wikła klientów w swój osobisty konflikt.

Wydawca „Wprost” złożył skargę na Romana Giertycha

Nie poprzestaje na obiektywnym przytoczeniu faktów, lecz przedstawia je fragmentarycznie i wybiórczo, narzucając odbiorcom swoją interpretację stanu faktycznego, nie wynikającą z materiału źródłowego. Wbrew zapisom Prawa o adwokaturze przyjmuje zlecenia na prowadzenie spraw przeciwko podmiotowi, z którym pozostaje w sporze prawnym.

Wydawca tygodnika „Wprost” złożył do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu naruszenia zasad wykonywania zawodu oraz zasad etyki i godności zawodu adwokata przez Romana Giertycha.

W piśmie do Rzecznika Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej, wydawca zwraca uwagę na demonstracyjną niechęć Romana Giertycha do redakcji tygodnika „Wprost”. Przytacza przykłady wystąpień byłego polityka, który cyklicznie dopuszcza się personalnych ataków pod adresem dziennikarzy „Wprost” daleko wykraczających poza dozwoloną, konstruktywną krytykę. W jednym z udzielonych wywiadów Giertych publicznie zarzucił im, że „*tworzą zorganizowaną grupę przestępczą*”. Wypowiadając się w ten sposób, zademonstrował publicznie swój bardzo krytyczny i nieprofesjonalnie emocjonalny stosunek do strony przeciwnej w aktualnym wówczas sporze sądowym.

W ocenie wydawcy, wystąpienia medialne oraz internetowa aktywność byłego polityka, w szczególności teksty jego autorstwa publikowane na prowadzonym przezeń blogu w serwisie „naTemat” oraz na portalach społecznościowych, **nagminnie naruszają idee krzewione przez adwokaturę, w tym z zasady etyki sprecyzowane w Zbiorze Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu**. Używanie przez Romana Giertycha wyraźnie pejoratywnych sformułowań na forum publicznym stanowi rażące nadużycie wolności słowa, w żadnym stopniu nieuzasadnione okolicznościami.

To co jest w szczególności godne napiętnowania, to fakt, iż Roman Giertych, przekazując opinii publicznej informacje o toczących się postępowaniach sądowych z udziałem wydawcy tygodnika „Wprost”, redaktora naczelnego lub dziennikarzy, **nie poprzestaje na obiektywnym przytoczeniu faktów**, lecz przedstawia je wybiórczo, narzucając odbiorcom swoją interpretację stanu faktycznego, nie wynikającą z materiału źródłowego, **nie zawsze zgodnie z rzeczywistością i prawdą**.

Wydawca „Wprost” podkreśla, że część publicznych wypowiedzi Giertycha dotyczy spraw sądowych, w których występuje on jako strona postępowania, niemniej jednak, powyższe może stanowić naruszenie art. 80 Prawa o adwokaturze, bowiem adwokat odpowiada dyscyplinarnie za uchybienia etyce adwokackiej także w życiu prywatnym.

Spółka zwraca uwagę, że przed Sądem Okręgowym w Warszawie toczą się lub toczyły się następujące spory:

1. Z powództwa Romana Giertycha przeciwko AWR Wprost Sp. z o.o., sygn. IV C 1192/14 (pозew wniesiono 04.12.2014 r.);
2. Z powództwa Romana Giertycha przeciwko AWR Wprost Sp. z o.o., sygn. IV C 928/15 (pозew wniesiono 02.01.2015 r.);
3. Z powództwa byłego redaktora naczelnego tygodnika „Wprost” przeciwko Romanowi Giertychowi, sygn. I C 916/14 (pозew wniesiono 29.08.2014 r.);
4. Z powództwa Romana Giertycha przeciwko byłemu redaktorowi naczelnemu tygodnika „Wprost”, sygn. IV C 666/14 (pозew wniesiono 11.07.2014 r.).

Ponadto przed Sądem Okręgowym Warszawa – Praga w Warszawie toczą się lub toczyły się następujące spory:

1. Z powództwa AWR Wprost Sp. z o.o. przeciwko Romanowi Giertychowi, sygn. III C 1583/14 (pозew wniesiono 30.09.2014 r.);
2. Z powództwa AWR Wprost Sp. z o.o. i byłego redaktora naczelnego tygodnika „Wprost” przeciwko Romanowi Giertychowi, sygn. III C 1688/14 (pозew wniesiono 31.10.2014 r.).

Przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie toczył się również spór z oskarżenia prywatnego Romana Giertycha przeciwko byłemu redaktorowi naczelnemu tygodnika „Wprost”, dwóm dziennikarzom oraz Michałowi M. Lisieckiemu, prezesowi zarządu AWR Wprost, sygn. III K 452/16 (prywatny a/o wniesiono 01.07.2015 r.).

Wymienione wyżej pozwy dowodzą zatargu osobistego pomiędzy Romanem Giertychem a dziennikarzami tygodnika „Wprost”, co dodatkowo potwierdzają publiczne wypowiedzi Giertycha. Mimo to i mimo osobistego zaangażowania w spór z wydawcą tygodnika „Wprost” i jego dziennikarzami, mecenas Giertych przyjmował zlecenia prowadzenia spraw sądowych od innych podmiotów pozostających w sporze z wydawcą. **Na żadnym też etapie tych spraw, nie wyłączył się od ich dalszego prowadzenia. W ten sposób dopuścił się naruszenia art. 80 Prawa o adwokaturze w zw. z § 48 KEA, zgodnie z którym, adwokat nie powinien podejmować się prowadzenia spraw przeciwko osobie, z którą ma poważny zatarg osobisty.**

W opinii wydawcy „Wprost”, liczba i częstotliwość naruszeń etyki adwokackiej przez Romana Giertycha i wykorzystywanie przez niego pozycji w palestrze do rozgrywania osobistych zatargów nie tylko stawia pod znakiem zapytania jego moralne prawo do wykonywania zawodu adwokata, ale może również przyczyniać się do

pogorszenia opinii o adwokatach jako grupie zawodowej w ogóle. Dlatego zdecydował się na złożenia skargi do Rzecznika Dyscyplinarnego ORA.

Już po złożeniu zawiadomienia do ORA, mecenas Roman Giertych wycofał 2 pozwy skierowane przeciwko wydawcy „Wprost” – ponosząc koszty procesowe – powołując się w swojej argumentacji na konieczność zachowania standardów Etyki Adwokackiej. Takie przyznanie się do błędu, nie usprawiedliwia jednak profesjonalisty w zawodzie i świadczy jedynie o tym, jak emocjonalne decyzje podejmował mecenas Roman Giertych, składając pozwy przeciw „Wprost”.

Wydawnictwo dostrzega wolę mecenasas do zaniechania konfliktów personalnych i jednocześnie doradza mecenasowi kierowanie w przyszłości spraw do profesjonalnej mediacji obowiązującej w sporach prawnych zanim zacznie kierować sprawą na drogę postępowania sądowego.